

Skurwiel szuka konfrontacji i nic innego w zasadzie nie robi
Tutaj, gdzie "Na chuj się patrzysz?", to takie małe, lokalne "Dzień dobry"
Dzieciaki w monopolowych "Rodzice prosili pół litra goudy"
Jeśli psy to tylko mopsy, ciekawe, czy suka też piła w ciąży
Ojczym dokazywał śmiało gry i zabawy, i masa emocji
Najpierw ją to rozbawiało, a potem dotknęło tak jak Bill Cosby
I pierdolone sierotki mówią, że nic tu nie zależy od nich
Potykają się o chodnik, biorą, co leci coś jak oko Moskwy
I baba, która całe życie spędzała w oknie
Nie tylko wtedy, gdy karetka wjeżdża na ośkę
I dupa, która kocha, choć facet pierdolnie
Ma klapki na oczach to arabskie gogle
Ścierwo odreagowuje, a wiesz dobrze, co się stanie, jak się znęcasz
To, czy ktoś weźmie na buty i w dodatku buty nie testowane na zwierzętach
A mój kot ma na imię Shaggy, a że mało widział, to lepiej śpi
Ale spoko, kocie, mamy dziewięć żyć

Po co taki człowiek żyje?
Po co taki człowiek przyszedł na świat?
Po co taki człowiek żyje?
Uhh, wyrwałem chwast
Po co taki człowiek żyje?
Po co taki człowiek przyszedł na świat?
Po co taki człowiek żyje?
Uhh, wyrwałem chwast

Chwasty na blokach - doskonale znam to
Chwasty w kamienicach - doskonale znam to
Ktoś tu zasłużył na manto. Łamałbym nogi jebanym palantom
Przez takie chwasty, jak oni, ja będę zmuszony pokochać jebane Monsanto
Alimenciarze, co robią na czarno, tak wyjebane na odpowiedzialność
Gdybyście wzięli ją jeden raz - wtedy być może wam by się udało
Bez waszego DNA nie powstało jedynie DDA
Ta znieczulica - nikt nic nie widział, nikt nic nie słyszał - człowiek leży
martwy
A kiedy zdychał, to tak się wydarł, że chyba by, kurwa, obudził jebany śpiąc
e policjanty
Świeżo upieczone mamy, co wydają wyrok na dzieci na starcie
Zbliźcie się do okna życia, a ja zafunduję wam życiową defenestrację
Źli ludzie to kurwy. Ich życia to farsa
Mamo, nie sprzątaj. Wyrwałem chwast!

Po co taki człowiek żyje?
Po co taki człowiek przyszedł na świat?
Po co taki człowiek żyje?
Uhh, wyrwałem chwast
Po co taki człowiek żyje?
Po co taki człowiek przyszedł na świat?
Po co taki człowiek żyje?
Uhh, wyrwałem chwast

Jak grzyby między kafelkami kwitną na chacie
Między młotem a kowadłem hip hop tu gra na zmianę z ostrym transem
Stary bezrobotny, ale ciągle robi flaszkę
Sikali żule po wieczery tam, gdzie
Sikali żule po wieczery tam, gdzie wyrastałeś; kwiat młodości
Ich dzieci mają dzieci

Nazywasz się zwycięzca, to mało kto zna cię tutaj jak angielski (antihype)
Tu nie da się przyspieszyć nic, ale ty lepiej przyspiesz krok
Jakby to nie był mój rejon, to sam omijałbym go
Z tuzin ludzi się tu zaćpał czy powiesił w jeden rok
Ale istnieje też garstka, co potrafi zebrać plon; squad
Nie mam żadnej wiary w człowieka
Nic do tacy czy do flachy, tak?
Jebać chwasty, pielęgnować hajs
To jedyne rady, jakie znam
To jedyne, jakie ktoś mi dał
Całą resztę wziąłem sobie sam
Teraz chwasty podglądają, a
Magistrowie - 1500, hah
Laski, co się śmiały ze mnie, hah
Teraz tyją i smutne, ał
Ich mężowie już podbródek czwarty
W moim wieku - jakby w kurwę starsi
Zwyrodnialcy biją swoje matki
W klatce wiecznie tylko zapach szaławii
Zdrowiej złapać astmę, niż to palić
Komornicy: "Pakuj stąd manatki"
Szukaj róży tam, gdzie same chwasty